

Ćwierćfinał Huberta Hurkacza. Będzie hit z Miedwiediewem

maciej · 30 marca, 2022



Hubert Hurkacz nie zatrzymuje się w Miami. „Hubi”, który podczas turnieju ATP Masters 1000 Miami Open 2022 broni tytułu, we wtorek (w Polsce już po północy czyli w środę) pokonał w dwóch setach 7:6 (3), 6:2 Lloyd’a George’a Harrisa i jest już w ćwierćfinale obecnej edycji prestiżowego turnieju na Florydzie. To dziewiąte kolejne zwycięstwo Huberta Hurkacza w imprezie w Miami. W ćwierćfinale przed nami hit: Hubert Hurkacz zmierzy się w czwartek z walczącym o powrót na fotel lidera światowego rankingu tenisistów Daniłem Miedwiediewem.

Decydował tie-break

Pierwszy set meczu Hubert Hurkacz – Lloyd George Harris w 1/8 finału Miami Open 2022, był popisem tenisistów serwujących. Można się było zresztą tego spodziewać gdyż obaj dysponują dobrym, silnym serwisem. W partii otwarcia obaj bardzo pewnie utrzymywali swoje serwisy, tylko w gemie siódmym problemy miał Hubert Hurkacz, ale zdołał utrzymać podanie po obronie dwóch break-pointów. W tej sytuacji seta rozstrzygnął tie-break, w którym w końcówce skuteczniejszy był Polak i to on zapisał partię otwarcia na swoją korzyść wygrywając 7:6 (3). Decydująca rozgrywka zaczęła się od mini-breaka dla tenisisty z RPA, ale Hurkacz błyskawicznie odpowiedział wyrównując na 1:1. Wrocławianin raz jeszcze stracił punkt przy własnym serwisie

i przegrywał 2:3, lecz od tego momentu to on był już lepszy. Obrońca tytułu nie stracił już do końca tie-breaka ani jednego punktu, wygrał pięć następnych akcji, w tym trzy przy serwisie rywala i I set „powędrował” na jego konto. Hubert Hurkacz wykorzystał już pierwszego w wypracowanych trzech kolejnych setboli, po raz czwarty wygrywając akcję przy podaniu przeciwnika.

Hubi goes behind-the-back ☐☐

Magical from @HubertHurkacz! pic.twitter.com/4DeVT8q9Q6

— Tennis TV (@TennisTV) [March 29, 2022](#)

„Magiczna” akcja Huberta Hurkacza.

Zdrowotne problemy rywala ułatwiły zadanie Polakowi

Druga partia była już zupełnie inna. Na początek Hubert Hurkacz stracił podanie w gemie drugim, ale zareagował najlepiej jak było można, gdyż natychmiast odpowiedział re-breakiem. Po tych gemach narzekający na uraz pleców tenisista z RPA poprosił o przerwę medyczną i chociaż wrócił na kort, nie był już w stanie grać jak wcześniej. Odczuwający ból Lloyd Harris nie serwował już dobrze, do tego zaczął popełniać błędy, co Hubert Hurkacz bezlitośnie wykorzystał. Polak uzyskał przełamanie w gemach piątym i siódmym, objął prowadzenie 5:2, a w gemie ósmym, własnym serwisowym, szybko „zamknął” spotkanie wygrywając drugą partię 6:2 i cały mecz 7:6 (3), 6:2.

W spotkaniu, które trwało godzinę i 31 minut zwycięski Hubert Hurkacz zaserwował dziewięć asów, miał 24 winnery, popełnił 19 niewymuszonych błędów oraz jeden podwójny błąd serwisowy Młodszy od Polaka o 13 dni rywal zaserwował sześć asów, zaliczył 19 winnerów oraz popełnił 28 niewymuszonych błędów. Wrocławianin zdobył w sumie 72 punkty, przeciwnik – 52.

Hurkacz i Harris w głównym cyklu ATP Tour zmierzyli się po raz pierwszy. Wcześniej grali ze sobą raz. W 2017 w I rundzie challenger w Lizbonie lepszy był tenisista z RPA.

Teraz Danił Miedwiediew. Poważne wyzwanie przed Polakiem

W czwartkowym ćwierćfinale, jak można było się spodziewać, przeciwnikiem Huberta Hurkacza będzie Danił Miedwiediew. Tenisista urodzony w Moskwie, ale od siedmiu lat nie mieszkający już w Rosji, który wciąż ma szansę na odzyskanie po turnieju w Miami pozycji lidera rankingu ATP, w 1/8 finału pokonał w dwóch setach Amerykanina Jensona Brooksby’ego (USA) 7:5, 6:1. Miedwiediew w secie I w ostatniej chwili uratował się przed przegraną, przełamanie powrotne zdobywając w gemie 10, kiedy Amerykanin serwował by wygrać seta. Natomiast w drugiej partii dominował od początku do końca (od stanu 3:5 w secie I Miedwiediew wygrał siedem gemów z rzędu co zapewniło mu zwycięstwo w secie otwarcia oraz prowadzenie z przewagą przełamania w secie II, którego już nie oddał).



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Przed Hubertem Hurkaczem bardzo poważne wyzwanie. Danił Miedwiediew to bez wątpienia jeden z najlepszych obecnie tenisistów na świecie, a po słabszym występie w Indian Wells – w Miami znowu prezentuje wysoką formę. Ażeby ponownie zostać numerem 1 światowego tenisa, musi w Miami dotrzeć co najmniej do półfinału, a więc zakończyć zwycięską serię Polaka w tej imprezie. Tym bardziej zapowiada się hit ćwierćfinałów.

Czy po raz trzeci w ich konfrontacjach wygra Miedwiediew, czy po raz drugi Hurkacz wyrównując bilans ich spotkań na 2:2? (w poprzednim sezonie Hurkacz był lepszy w Wimbledonie, natomiast Miedwiediew w Toronto i w fazie grupowej kończącego sezon Nitto ATP Finals 2021 w Turynie).

Wieczorem deblowy mecz „Hubiego”

Dodać należy, że Hubert Hurkacz środy 30 marca nie będzie miał bynajmniej „wolnej”. Prawdopodobnie około godziny 20 naszego czasu „Hubi” w parze z Amerykaninem Johnem Isnerem powalczy i awans do półfinału ATP Masters 1000 Miami Open 2022 w grze podwójnej mężczyzn. Rywalami polsko-amerykańskiej pary będą aktualni mistrzowie US Open Rajeev Ram i Joe Salisbury (USA/Wielka Brytania).

Gospodarze w odwrocie

Wiele spotkań 1/8 finału ATP Masters 1000 Miami Open 2022 w grze pojedynczej mężczyzn zapowiadało się bardzo interesująco, ale faworyci w zdecydowanej większości wygrywali bardzo pewnie.



Ponownie z bardzo dobrej strony zaprezentował się Norweg Casper Ruud, najlepszy obecnie tenisista brytyjski Cameron Norrie był bez szans. Świetnie dysponowany Norweg zmierzy się teraz z mistrzem olimpijskim

Alexandrem Zverevem, który też pewnie wygrał z Thanaki Kokkinakisem z Australii.

Pewną niespodzianką jest dwusetowa wygrana Carlosa Alcaraza ze Stefanosem Tsitsipasem.

W stawce nie ma już żadnego z przedstawicieli gospodarzy. To dla Amerykanów na pewno rozczarowaniem, gdyż Frances Tiafoe, a zwłaszcza triumfator z Indian Wells Taylor Harry Fritz, byli faworytami wtorkowych spotkań 1/8 finału, odpowiednio z Argentyńczykiem Francisco Cerundolo oraz Serbem Miomirem Kecmanovicem.



Tak z wygranej cieszył się Miomir Kecmanović.

Dodać należy, że – nie po raz pierwszy w karierze – nie popisał się Nick Kyrgios. Australijczyk, podobnie jak niedawno podczas meczu z Rafaellem Nadalem w Indian Wells, wdawał się w dyskusje z sędzią Carlosem Bernardesem, któremu zarzucił brak kontroli nad publicznością. We wtorek Kyrgios obraził kilka razy arbitra. Za swoje zachowanie Australijczyk otrzymał najpierw ostrzeżenie, potem w tie-breaku I seta, przy prowadzeniu Jannika Sinnera 5:3, otrzymał karę utraty punktu, a następnie – po tym jak popełnił podwójny błąd przy piłce setowej przegrywając w efekcie partię otwarcia – w przerwie między setami znowu kłócił się z arbitrem. Tenista wpadł wręcz w furję. Kilukrotnie uderzył rakietą o swoją torbę, po czym zniszczył ją o kort. Sędzia ukarał wówczas Kyrgiosa po raz trzeci, tym razem stratą gema co oznaczało zarazem, że Sinner rozpoczynał drugą partię własnym serwisem przy stanie 1:0, a Australijczyk musiał się pilnować, aby nie zostać zdyskwalifikowany. Do takiej sytuacji nie doszło, niemniej Jannik Sinner utrzymał przewagę przełamania do samego końca wygrywając mecz ostatecznie 7:6 (3), 6:3.

Playing with flair [@NickKyrgios](https://twitter.com/NickKyrgios) [#MiamiOpen](https://twitter.com/MiamiOpen) pic.twitter.com/oovLkdO7Pg

— Tennis TV (@TennisTV) [March 29, 2022](#)

Nick Kyrgios potrafi być artystą na korcie, ale często nie potrafi utrzymać nerwów na wodzy.

Wyniki 1/8 finału gry pojedynczej mężczyzn

Danił Miedwiediew - Jenson Brooksby (USA) 7:5, 6:1

Hubert Hurkacz - Lloyd George Harris (RPA) 7:6 (3), 6:2

Carlos Alcaraz (Hiszpania) - Stefanos Tsitsipas (Grecja) 7:5, 6:3

Miomir Kecmanović (Serbia) - Taylor Harry Fritz (USA) 3:6, 6:1, 6:4

Jannik Sinner (Włochy) - Nick Kyrgios (Australia) 7:6 (3), 6:3

Francisco Cerundolo (Argentyna) - Frances Tiafoe (USA) 6:7 (2), 7:6 (3), 6:2

Casper Ruud (Norwegia) - Cameron Norrie (Wielka Brytania) 6:3, 6:4

Alexander Zverev (Niemcy) - Thanaki Kokkinakis (Australia) 6:4, 6:4

Pary ćwierćfinałowe

Danił Miedwiediew - Hubert Hurkacz

Carlos Alcaraz (Hiszpania) - Miomir Kecmanović (Serbia)

Jannik Sinner (Włochy) - Francisco Cerundolo (Argentyna)

Casper Ruud (Norwegia) - Alexander Zverev (Niemcy)

Pierwsze półfinalistki turnieju kobiet

We wtorek odbyły się już dwa pierwsze ćwierćfinały WTA 1000 Miami Open 2022. Mistrzyni olimpijska w grze pojedynczej przeprowadzonych w 2021 roku Igrzysk Tokio 2020 Szwajcarka Belinda Bencić, pewnie pokonała Australijkę Darię Saville 6:1 6:2 i w meczu półfinałowym zmierzy się z Japonką Naomi Osaką.

Drugi rozegrany już ćwierćfinał, który rozpoczął się już po północy czasu polskiego, mógł być znacznie bardziej interesujący zmierzyły się bowiem Osaka, czterokrotna mistrzyni wielkoszlemowa i Amerykanka Danielle Rose Collins, finalistka Australian Open 2022, prezentująca w obecnym sezonie bardzo dobrą formę. Emocji jednak nie było, gdyż kontuzjowana Collins nie była w stanie podjąć równorzędnej rywalizacji i została „rozbita”

przegrywając po godzinie 2:6, 1:6. Osaka wygrała szybko wykorzystując problemy zdrowotne Amerykanki, która narzekała na ból w górnej części pleców i szyi, nie mogła więc serwować na odpowiednio wysokim poziomie. Japonka osiągnęła już teraz swój najlepszy wynik w Miami w karierze.



Naomi Osaka wygrała szybko wykorzystując problemy zdrowotne Amerykanki Danielle Rose Collins.

Świątek z Kvitovą o 1 w nocy

Dwa pozostałe ćwierćfinały rozegrane zostaną w Miami w środę 30 marca. Bardziej interesujący polskich sympatyków sportu mecz Igi Świątek z Czeszką Petrą Kvitovą rozpocznie się jednak dopiero o 1 w nocy ze środy na czwartek polskiego czasu. Na godzinę 19 naszego czasu wyznaczono natomiast początek spotkania Paula Badosa Gibert (Hiszpania) – Jessica Pegula (USA). Właśnie to spotkanie wyłoni półfinałową rywalkę dla zwyciężczyni meczu Świątek – Kvitova,

Duet Rosolska/Routliffe wyeliminowany. Niespodzianka była bardzo blisko

KANWA APARTAMENTY ZAMOYSKIEGO 24/26 WARSZAWA PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ Apartamenty na warszawskiej Pradze z widokiem na Jezioro Kamionkowskie SPRAWDŹ OFERTĘ →	A photograph of a modern, multi-story apartment building at dusk. The building has a light-colored facade and many windows, some of which are illuminated. It is surrounded by greenery and a body of water in the foreground. The logo 'moderna Superior living' is visible in the bottom right corner of the image.
--	---

Na koniec dodajmy jeszcze, że we wtorek w Miami wystąpiła także Alicja Rosolska. W ćwierćfinale gry podwójnej kobiet WTA 1000 Niani Open 2022, warszawianka i partnerująca jej Erin Routliffe z Nowej Zelandii zmierzyły się z najwyższym rozstawionym duetem Veronika Kudermetova/Elise Mertens. Polka i Nowozelandka były bliskie sprawienia niespodzianki, ale ostatecznie przegrały w trzech setach 3:6, 6:3, 9-11 i pożegnały się z imprezą na Florydzie.

W decydującym secie rozgrywanym w formule super tie-breaka do 10, wygranych punktów i ewentualnie od wyniku 9:9 do dwóch punktów przewagi którejś ze stron, Rosolska i Routliffe z wyjątkiem prowadzenia 6:5 cały czas goniły wynik, ale ostatecznie nie dały rady. Od rezultatu 6:5 na swoją korzyść Polka i Nowozelandka straciły trzy punkty z rzędu, ale i te straty odrobiły doprowadzając do remisu 8:8. Przy prowadzeniu rywalek 9:8 Rosolska i Routliffe obroniły meczbola przy własnym serwisie, ale za chwilę, gdy same mogły wypracować meczbola, przegrały akcję przy swoim podaniu i to był chyba moment kluczowy. Najwyższe rozstawione w turnieju Kudermetova i Mertens uzyskały drugą piłkę meczową i szanse przy własnym serwisie nie zmarnowały meldując się w półfinale.

Wcześniej w I partii faworytki zdobyły przełamanie na 2:0 i przewagi nie roztrwoniły. W secie II lepsze były Alicja Rosolska i Erin Routliffe. Wprawdzie Kudermetova i Mertens z wyniku 1:4 zbliżyły się na 3:4, ale na więcej polsko-nowozelandzki duet nie pozwolił i po wygrani dwóch następnych gemów doprowadził do super tie-breaka.

Mimo że Alicja Rosolska i Erin Routliffe odpadły z turnieju w Miami, można stwierdzić, że zanotowały wspólnie kolejny udany występ. Wcześniej dotarły w 2022 roku do finału w Petersburgu, do półфиналу w Adelajdzie oraz do ćwierćфиналу w Doha. Dodajmy tylko, że dla Alicji Rosolskiej był to 12. występ w Miami i dopiero po raz pierwszy awansowała do ćwierćфиналу.

W turnieju deblowym kobiet mamy jeszcze parę Magda Linette/Sara Sorribes Tormo. Poznanianka i jej hiszpańska partnerka w ćwierćfinale zmierzą się w środę o godzinie 17 polskiego czasu z duetem Laura Siegemund/Wiera Zwonariowa. Na zwyciężczynię, w półfinale czeka już para Jekatierina Aleksandrowa/Zhaoxuan Yang.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/cwiercfinal-huberta-hurkacza-bedzie-hit-z-miedwiediewem/>